



Elektronizacja zamówień publicznych może stać się istotnym instrumentem uzyskiwania w przetargach takich efektów jak: ograniczenie barier w dostępie do zamówień, obniżenie kosztów postępowań, podniesienie poziomu przejrzystości procedur, a także otwarcie przetargów na jak najszerzy konkurencyjny rynek firm. W ten sposób zamawiający ma również szansę uzyskać większą efektywność wydatkowania publicznych pieniędzy, w tym unijnych środków.

Pierwsza generacja dyrektyw unijnych, a więc z początku minionego dziesięciolecia, dotyczących zamówień publicznych przewidywała wprowadzenie instrumentów elektronicznych do procedur przetargowych. Funkcjonują one już w trybach przekazywania i publikowania ogłoszeń przetargowych, w procesach przygotowań ofert, a także w samych trybach przetargowych, jak elektroniczna licytacja. Nawet drogą elektroniczną można złożyć odwołanie do Krajowej Izby Odwoławczej. – Możliwości istnieją, nie są jednak dostatecznie wykorzystywane. Wymaga to od Urzędu Zamówień Publicznych podjęcia pewnych działań, by pewne elementy warstwy prawnej przetargów przenieść do praktyki udzielania oraz ubiegania się o zamówienia publiczne – podkreśla Rafał Jędrzejewski, dyrektor Departamentu Prawnego w Urzędzie Zamówień Publicznych.

Elektronizacja procedur przetargowych może przynieść wiele korzyści. Między innymi posłuży oszczędnościom w wydatkowaniu publicznych środków finansowych, krajowych i unijnych. Według wyliczeń dokonanych w strukturach Unii Europejskiej te oszczędności mogą sięgnąć 10 procent. Wartość polskiego rynku zamówień publicznych obecnie szacowana jest na poziomie 130 mld zł, zatem wielkość prognozowanych oszczędności może być ważnym bodźcem do szerszej elektronizacji sfery zamówień. Przygotowany jest już dokument „Plan informatyzacji zamówień Publicznych w Polsce”, opisujący podstawowy zakres tych działań.

Zamówienia publiczne w e-przetargach

Utworzono: środa, 19, luty 2014 09:43 Agnieszka Serbeńska

Zakłada się dokonanie pewnych zmian w prawie zamówień publicznych, umożliwiających elektroniczne składanie ofert czy wniosków. Oczywiście w cywilno-prawnej formule zamówień wymagane jest zachowanie tajności obrotu dokumentów. Planowane jest więc stworzenie systemu informatycznego. Rozpoczęto już pierwsze prace. System e-zamówień publicznych będzie obejmował całość postępowania od momentu ogłoszenia przetargu do chwili wyboru najkorzystniejszej oferty. System informatyczny z czasem zostanie rozbudowany o sferę realizacji zamówienia publicznego. - System również zapewni pełną komunikację pomiędzy zamawiającym a wykonawcą, co przyspieszy postępowania, zlikwiduje barierę odległości siedziby wykonawcy od zamawiającego, a dalej posłuży zwiększeniu konkurencyjności w ubieganiu się o zamówienie oraz przejrzystości procedur - podkreśla Rafał Jędrzejewski.

Urząd Zamówień Publicznych równocześnie przystąpił do opracowania e-katalogów, a więc uproszczonych wersji udzielania zamówień publicznych, które odnoszą się do przetargów poniżej progów. To będą karty produktów umożliwiające wykonawcom proponowanie zamawiającym swoich produktów z zachowaniem zasad przejrzystości. Natomiast zamawiający łatwiej dokona zamówienia wykorzystując zapytanie ofertowe czy tryb negocjacji, a więc uzyska produkt najlepiej spełniający jego oczekiwania.

Proces elektroniczacji zamówień publicznych zostanie przyspieszony. Temu postępowi posłużą przyjęte 15 stycznia br. trzy dyrektywy. Parlament Europejski uchwalił dyrektywy tzw. reżimu klasycznego i reżimu sektorowego. Odrębną dyrektywą zostały uporządkowane zagadnienia koncesji na roboty budowlane lub usługi. Te unijne regulacje wkrótce zostaną przyjęte przez Radę i ogłoszone. Nowe unijne regulacje nakładają na państwa członkowskie obowiązek zapewnienia w pełni elektronicznego dostępu do ogłoszeń, dokumentów przetargowych oraz składania ofert. Taki dostęp będzie możliwy dla polskich uczestników rynku zamówień już od 2016 roku. Zbudowanie infrastruktury e-przetargów oznacza automatyzację i standaryzację procesów, co z kolei daje możliwość skomunikowania systemu z innymi rejestrami publicznymi, na przykład podającymi firmy wykluczone z postępowań przetargowych. Zamawiający więc w trybie on-line będzie mógł ściągnąć dokumenty poświadczające zdolności oferenta do wykonania zamówienia.

AS

Materiał na podstawie wystąpienia Rafała Jędrzejewskiego, dyrektora Departamentu Prawnego w Urzędzie Zamówień Publicznych, podczas piątej edycji Ogólnopolskiej Konferencji Infrastruktura Polska, która odbyła się 11 lutego br. w Warszawie. Organizatorem cyklicznego spotkania jest Executive Club.